



Obraz społeczności karaimskiej w literaturze oraz wybranych legendach karaimskich zebranych przez Abrahama Szyszmana

MARIOLA ABKOWICZ

 0000-0001-6188-5955

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

The Image of the Karaim Community in Literature and Selected Karaim Legends Collected by Abraham Szyszman

SUMMARY: In the Wroblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius, within the Seraya Shapshal collection (F143), a handwritten notebook by Abraham Szyszman has been preserved. It contains Karaim legends (14 Crimean ones and 16 Polish-Lithuanian ones) collected by him in the 1930s and 1940s. Some of the Polish-Lithuanian legends are accompanied by a detailed bibliography by the collector. Analyzing the gathered texts, the action of which takes place in Trakai, Biržai, Pasvalys, and Naujamiestis, and comparing them with preserved and published records of Karaim sources, historical research, and historiography provides opportunity for an attempt to tell the Karaim history from the perspective of the Karaim themselves, starting from the early settlement in the lands of the Grand Duchy of Lithuania and positioning them within the historical and cultural image of the Karaim community as well as the majority community.

KEYWORDS: Abraham Szyszman, Karaim legends, secular Karaim literature, Karaim settlement, military service

1. Wprowadzenie

Abraham Szyszman (1879–1948), karaimski badacz oraz kolekcjoner historycznych legend i opowieści, urodził się jako najmłodsze z sześciorga dzieci w rodzinie Jakuba i Anny z Czorefów Szyszmanów. Jego ojciec Jakub (1836–1900), urodzony na Krymie w rodzinie kupieckiej, po demobilizacji związanej z końcem wojny krymskiej (1853–1856) postanowił osiedlić się w Wilnie, gdzie wraz z Izaakiem Durunczą założył fabrykę tytoniową Szyszman & Duruncza (Abkowicz & Sulimowicz 2010: 125), która działała do 1926 roku (Wróblewska 2015: 40), kiedy to została zamknięta z powodu wprowadzenia 1 czerwca 1922 roku Ustawy o Monopolu Tytoniowym.

Abraham wstąpił do służby wojskowej w 1898 roku. Rozpoczął ją w Wydziale Inżynierii Twierdzy Dźwina. Po przejściu podstawowego szkolenia i awansowaniu na podoficera skierowany został w 1901 roku na kursy inżynierskie przy Głównym Zarządzie Inżynierii, które ukończył w 1903 roku w Wilnie ze stopniem miejscowego inżyniera – podporucznika. Początkowo służył w Wileńskim Okręgu Wojskowym, następnie – w 1907 roku – został przeniesiony do Warszawskiego Okręgu Wojskowego, gdzie przebywał przynajmniej do 1909 roku. W latach 1915–1916 służył już w randze sztabskapitana w Ryskim Oddziale ds. Zakwaterowania Wojsk (odpowiadającym za wzniesienie oraz utrzymanie wszystkich budynków dla wojska, o charakterze nieobronnym, mieszkalnych i niemieszkalnych). W okresie służby w Rydze nagrodzony został orderami św. Stanisława II stopnia oraz św. Anny III i II stopnia.

W latach 1909–1910 Szyszman stał się autorem pierwszego – jednego z niezrealizowanych – projektów wileńskiej kienesy w stylu klasycystycznym, w porządku doryckim (Jakubowski 2023: 303).

W 1910 roku kupił dom w Wilnie, w Zaułku Policyjnym 255 (potem: ul. Końska 10, obecnie Arkliū); budynek został znacjonalizowany w grudniu 1940 roku. Po przejściu w stan spoczynku, w dwudziestoleciu międzywojennym, Szyszman mieszkał w Wilnie. W 1934 roku uzyskał potwierdzenie swoich uprawnień inżyniera miejscowego, miał zatem prawo do kierowania wszelkimi robotami budowlanymi i sporządzania projektów tych robót. W latach 1932–1945 był skarbnikiem Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karaimskiej.

Jego zainteresowanie historią i literaturą swojego narodu przejawiało się w prowadzonych przezeń badaniach, których efektami dzielił się na łamach periodyku „Караимское Слово” (Szyszman 1913), „Myśli Karańskiej” (Szyszman 1932–1934, 1935–1936), w czasopiśmie „Onarmach” wydawanym w Poniewieżu (Szyszman 1939) oraz w broszurze *Osadnictwo karańskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Szyszman 1936), a także podczas odczytów na posiedzeniach naukowych Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury Karańskiej.

Zbierał i opracowywał legendy karańskie, zarówno krymskie, jak i litewskie. W kolekcji Serai Szapszała (F143), przechowywanej w Bibliotece Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk, zachował się zeszyt Szyszmana, w którym znalazło się 30 takich legend – 14 krymskich, 16 litewskich (Šyšman 1932–1944). Te drugie, pozbawione aparatu bibliograficznego, zostały udostępnione czytelnikom w postaci opracowanego maszynopisu przez hazzana trockiego Szymona Firkowicza w 1988 roku; były też źródłem zainteresowań badawczych Michała Tynfowicza i Szymona Józefowicza.

Legendy zebrane przez Szyszmana stanowią niezwykle cenny zbiór karańskiej literatury świeckiej, na który składają się utwory o karańskich bohaterach i bohaterkach, wojskowych, renegatach karańskich, osobach porzucających religię, a także o karańskich obyczajach oraz relacjach z przedstawicielami społeczności większościowych (Polakami, Litwinami i Rosjanami) mającymi wpływ na opisywane wydarzenia, takimi jak wielki książę Witold, polscy królowie, Dulkis – litewski chłop, księżęta Radziwiłłowie czy też magnacka rodzina Karpów, wreszcie – o kontaktach z całymi grupami ludzi, np. członkami zakonów dominikanów czy bernardynów w Trokach, wojskami napoleońskimi czy maruderami za nimi podążającymi.

Tabela 1. Zbiór legend litewskich Abrahama Szyszmana

L.p.	Tytuł oryginału	Tytuł polski	Bohaterowie, miejsca, wydarzenia, motywy	Rok zapisu
1.	<i>Чудесный конь</i>	Cudowny koń	<ul style="list-style-type: none"> • książę Witold • wyprawa wojenna na Dzikie Pola • bitni Karaimi • osiedlenie na końcu XIV wieku w Trokach 	?

Tabela 1. Zbiór legend litewskich Abrahama Szyszmana – cd.

Lp.	Tytuł oryginału	Tytuł polski	Bohaterowie, miejsca, wydarzenia, motywy	Rok zapisu
2.	<i>Гонец Великого Князя</i>	Goniec Wielkiego Księcia	<ul style="list-style-type: none"> książę Witold Dzikie Pola poselstwo z Trok na Krym 	1943
3.	<i>Казаки князей Радзивилов</i>	Kozacy książąt Radziwiłłów	<ul style="list-style-type: none"> ribbi Józef Kapłonowski Birże, Poswole, Troki 	1942
4.	<i>Страшный сон</i>	Straszny sen	<ul style="list-style-type: none"> osamotnieni uczeni, w tym wychodzący z Birż, uciekający przed moralnym upadkiem Poswol, rzeka Swałka 	1944
5.	<i>Золото Дауда</i>	Złoto Dauda	<ul style="list-style-type: none"> Birże wojny szwedzkie upadek miasta 	1944
6.	<i>Заживо погребенная</i>	Pochowana żywcem	<ul style="list-style-type: none"> przygotowania do ślubu obyczaje 	1944
7.	<i>Karaimiškas šaukštis (Караймская ложка)</i>	Karaimska łyżka	<ul style="list-style-type: none"> zasobni Karaimi z Birż ziemie Radziwiłłów 	1937
8.	<i>Проклятые девы</i>	Potępione	<ul style="list-style-type: none"> dominikanie, bernardyni Stefan Batory (Wazowie) Troki chrystianizacja, przejście wojsk napoleońskich przez miasto 	1933
9.	<i>Наваждение</i>	Obsesja	<ul style="list-style-type: none"> Dominikanie Troki koszmary 	1932
10.	<i>Посох</i>	Laska paschalna	<ul style="list-style-type: none"> obyczaje religijne Piesach relacje mężczyzn i kobiet 	1933
11.	<i>Былое</i>	Z minionych dni	<ul style="list-style-type: none"> obyczaje religijne sobota psoty dzieci 	1943
12.	<i>Двенадцатый год</i>	Rok dwunasty	<ul style="list-style-type: none"> zniszczenie Trok przez wojska napoleońskie ucieczka mieszkańców przed szabrownikami 	
13.	<i>Не уйду с земли предков!</i>	Nie odejdę z ziemi przodków!	<ul style="list-style-type: none"> polityka Eustachego Karpia Nowe Miasto, 1810 rok 	1942

Tabela 1. Zbiór legend litewskich Abrahama Szyszmana – cd.

L.p.	Tytuł oryginału	Tytuł polski	Bohaterowie, miejsca, wydarzenia, motywy	Rok zapisu
			<ul style="list-style-type: none"> • Felicjan Karp • przejście ziem karańskich w Nowym Mieście, 1858 rok • Rosja, 1863 rok • wyzwolenie chłopów pańszczyźnianych 	
14.	<i>В защиту ближних</i>	W obronie bliźnich	<ul style="list-style-type: none"> • Azaria Kobecki, wójt • Troki • próba sił pomiędzy pokoleniami 	
15.	<i>Встревоженная совесть</i>	Wstrząśnięte sumienie	<ul style="list-style-type: none"> • Troki • stosunek społeczności do osób zmieniających religię 	1943
16.	<i>Месть</i>	Zemsta	<ul style="list-style-type: none"> • Troki • stosunek społeczności do osób zmieniających religię 	1944

2. Osadnictwo

Najbardziej rozpowszechniona opowieść dotycząca początków osadnictwa karańskiego w Wielkim Księstwie Litewskim wiąże te wydarzenia z wyprawą zbrojną wielkiego księcia litewskiego Witolda (ok. 1350–1430) przeciwko władcom Krymu. Opowiada ona historię monarchy, który wtargnął na półwysep i dotarł do miasta Solchat, głównego ośrodka władzy tatarskiej. Powracając w 1397 roku, prowadził ze sobą jeńców: wielu Tatarów i pochodzące z okolic Starego Krymu 383 rodziny karańskie wraz z całym dobytkiem. Mieli oni zostać osiedleni w stolicy i na granicach Wielkiego Księstwa; pozwolono im zachować wiarę ojców.

Nie zachowały się żadne dokumenty mogące potwierdzić jednoznacznie, czy właśnie to był początek osadnictwa karańskiego w Księstwie. Historycy wskazują, że mógł on nastąpić wcześniej, w czasach księcia Olgierda (zm. 1377) lub Kiejstuta (zm. 1382) (Tyszkiewicz 1997, 2012: 18–19). Niewyjaśniona w dyskursie historycznym pozostaje kwestia obecności

Karaimów w Trokach w roku 1388 i możliwość nadania im w dniu 24 lipca 1388 roku przywileju lokacyjnego przez księcia Witolda. Duże wątpliwości wywołuje fakt, że w tym roku nie był on panem na tym obszarze – zaczął nim być dopiero w 1392 roku. Wcześniej rządził tam brat Władysława Jagiełły Skirgiełło, władający w latach 1388–1392. Czy zatem Witold mógł nadać taki przywilej? Kogo on dotyczył? A może był on tylko prognozą przyszłych nadań po planowanym przejęciu Trok przez księcia Witolda? Na te pytania trudno znaleźć ostateczną odpowiedź. Oryginalny dokument nie zachował się, a badania analityczne nie są wystarczająco pogłębione – sprawa pozostaje zatem nierozstrzygnięta (Tyszkiewicz 1997). Jedyne świadectwo stanowi pamięć społeczności karaimskiej, która w swoich legendach i opowieściach wiąże w sposób niezachwiany przybycie Karaimów do Trok z postacią księcia Witolda (Šišman 1932–1944; Syrokomla 1857; Czacki 1860). Cytowany przez Władysława Syrokomlę Abraham Firkowicz twierdził, że przywilej z 1388 roku pierwotnie był nadany w Łucku Karaimom, a później dołączeni do niego zostali Żydzi (Syrokomla 1857: 69). Nadania ziemskie, które otrzymali pierwsi osadnicy, również Karaimi, wiążą się z postacią *Watađ Bij* – wielkiego księcia Witolda.

Opis początków osadnictwa karaimskiego w Trokach znajdujemy na kartach karaimskich rękopisów zachowanych w Kolekcji Abrahama Firkowicza w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w St. Petersburgu. W relacji z „księgi wypisów”, przepisanej podczas pobytu w Trokach w 1854 roku, która była własnością hazzana Uriela (Neubauer 1866: 141; Mann 1972: 1179; Muchowski i in., red. 2017: 124–125), znajdujemy datę przybycia grupy osadniczej, z której wywodził się opowiadający historię przedstawiciel pierwszego pokolenia Karaimów urodzonego w Trokach, Izaak, syn Simhy Murzy. Z relacji wynika, że przyjechali oni z Sołchatu w latach 1397–1398. Mowa w niej również o zatwierdzeniu w 1441 roku przez wielkiego księcia Kazimierza Jagiellończyka przywilejów danych społeczności przez księcia Witolda, który to fakt był współczesny narratorowi (Muchowski i in., red. 2017: 125).

Za najstarsze pisemne świadectwo obecności Karaimów w Trokach, stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego za czasów księcia Witolda, uznaje się opis podróży Gilberta de Lannoy, który wizytował należący do niego zamek w 1414 roku:

mieszka w rzezonem mieście Trokach i zewnątrz w kilku wsiach, bardzo wielka jilość Tatarów, co tam mieszkają pokoleniami, którzy są prości saraceni, niemający nic z wiary Jezusa Christusa, a mają język osobny, zwany tatarski. I mieszkają podobnie w rzezonem mieście, Niemcy, Litwini, Rusini, i wielka jilość żydów, którzy mają każdy język szcegulny. A jest rzezone miasto kniazia Witowda (Lelewel 1844: 43)¹.

Zapis ten był traktowany w dwojaki sposób, a kwestia tego, do której z wymienionych zbiorowości należałoby Karaimi, była dla badaczy niejednoznaczna. Abraham Szyszman, podobnie jak historiograf Michał Baliński, uważał, że karaimskich osadników trzeba by szukać w grupie określonej jako Tatarzy:

Co się tyczy świadectwa Gilberta de Lannoy (str. 306), że podczas pobytu swego w Trokach w r. 1414 widział tam wielką ilość Tatarów, to biorąc pod uwagę fakt, że nie odznaczał się on wielką spostrzegawczością, zaś jego opisy nie grzeszą zbyt dużą ścisłością (por. str. 143–4, 307, 469), należy do tych uwag wnieść poprawkę: Lannoy widział w Trokach nie Tatarów, tylko Karaimów, mówiących po karaimsku, czyli jak to powszechnie – jeszcze do niedawna – się nazywało „po tatarsku”. Nasze przypuszczenie znajduje potwierdzenie w tym, że Karaimi od dawna byli osiedli w t. zw. Karaimszczyźnie (gdzie mieszkają do dziś dnia) pośrodku której zaczynał się most, prowadzący do zamku na Wyspie, zaś Lannoy, odwiedzając zamek musiał przejść przez Karaimszczyznę i widzieć naszych przodków. Świadczą o tem jego słowa: „A jest ten stary zamek położony na brzegu jeziora, ale z drugiej strony stoi na otwartej ziemi. A inny zamek jest pośrodku innego jeziora” (str. 306). Gdyby on był jechał od starego zamku do nowego przez jezioro, a nie przez Karaimszczyznę przez most, to byłby widział, że obydwa zamki znajdują się nad jednym i tem samym jeziorem, a nie nad dwoma, jak pisze w dzienniku podróży.

Zresztą, jak można wnioskować na podstawie wyżej przytoczonych słów Balińskiego, sam on powątpiewa w istnienie osady tatarskiej

1 W tym i następnych cytatach z epoki – zachowano oryginalną pisownię.

w Trokach za Witolda, która by miała takie znaczenie, jakie miała kolonja karaimska, i mówi o Tatarach jako o jeńcach, zdobytych przez Litwinów w walkach z Krzyżakami (Szyszman 1932–1934: 32).

Inną opinię przedstawił Stanisław Kryczyński, który uważał, że de Lannoy nie stosowałby przyjętego w Europie Zachodniej określenia „Saracen” do nazwania Karaimów, ale także zastanawiał się, skąd miałyby się tam wziąć tylu Żydów, jeśli nie byłiby to Karaimi, nazywani ówczasie „Żydami trockimi” (Kryczyński 1938: 9–10). Tego samego zdania byli Mejer Bałaban (1927: 55) i Feliks Konieczny (1995), uważający, że osadnicy karaimscy należeli do grupy widzianych przez podróżnika Żydów:

Karaimstwo wypierane zewsząd, utrzymało się już tylko w państwie polskim, na Litwie i na Rusi Czerwonej. Pochodzą z Krymu, a językiem ich tatarski. Sprowadził ich Witold. Utrzymująca się o tym dotychczas tradycja w Trokach ma słuszość, gdyż podróżujący w roku 1415 tamtędy Galbert [!] de Lannoy zapisuje przejazd przez Troki, „miasto żydowskie” (Konieczny 1974: 91).

Takie stanowisko zajmują również współcześni badacze: Stefan Gąsiorowski (2020: 173) oraz Rafał Witkowski (2017: 54).

Karaim Izaak, syn ribbi Simhy Murzy (przewodzącego zgromadzeniu), w cytowanym wyżej zapisie kronikarskim odnotował ku pamięci przyszłych pokoleń, że w dwa lata po przybyciu Karaimów (1397/1398) z Sołchatu do Trok urodził się Mojżesz, syn Samuela Sagana, towarzysza jego ojca, Izaaka, syna Simhy Murzy, który w 1456 roku został kapitanem (dowódcą kompanii) na dworze Kazimierza Jagiellończyka (Neubauer 1854: 141; Mann 1972: 1179; Muchowski i in., red. 2017: 124–125).

Notatka ta jest w zasadzie jedynym zachowanym i znanym nam źródłem karaimskim odnoszącym się do pierwszej fali migracji tego ludu z Krymu, z okolic Sołchatu, i wiążącym owo wydarzenie z osobą wielkiego księcia Witolda. Do o wiele późniejszych karaimskich relacji możemy zaliczyć szeroko cytowane świadectwo Abrahama Leonowicza z 1813 roku (Bałaban 1927: 2), przywoływane następnie przez Mordechaja Sułtańskiego, a następnie – Abrahama Firkowicza:

I było to w r. 978 piątego tysiąca, czyli w r. 1218, wielki książę litewski, imieniem Witold Jagiełło, syn królowej Bony, wiódł boje z Tatarami, mieszkającymi na Krymie, a gdy ich pokonał, wpadł do Krymu i zabrał wiele łupu i mnóstwo jeńców. A gdy ruszył stamtąd z powrotem, wprowadził także z pośród karaitów zamieszkałych w Sułhacie, czyli Starym Krymie 483 rodziny i zawiódł je do swego kraju t.j. do Litwy. Z nich osadził 330 w Trokach, cztery mile od Wilna, dając im pola i przywileje, resztę zaś t.j. 150 rodzin osadził w Poniewieżu, obdarzywszy je gruntami i przywilejami (Bałaban 1927: 5).

Dzięki współczesnej ogólnej wiedzy historycznej każdy czytelnik tego świadectwa zwróci uwagę przede wszystkim na omyłki faktograficzne dotyczące datowania wydarzeń oraz błędne opisanie relacji pomiędzy wymienionymi postaciami historycznymi. Tadeusz Czacki pisał, że słowa te pisane były przez „półmędrka” i „dziwne sprzeczności w historii zawierają: np. Witold żył w XIII wieku, Władysław Jagiełło był synem królowej Bony, a zatem dziad był synem wnuka” (Czacki 1860: 144). Komentarz ten Bałaban podsumował stwierdzeniem, że krążyły wówczas legendy i opowiadania, których jądrem było przybycie Karaimów z Krymu za czasów księcia Witolda (Bałaban 1927: 4). Współcześni badacze zaś – np. Mikhail Kizilov czy Golda Akhiezer – często traktowali zapis jako niewiarygodny, wykazujący braki w wiedzy autorów, lub jako próbę zafalszowania historii. Krytykowano widoczne w nim bezkrytyczne podejście do źródeł (por. Gąsiorowski 2020: 28), skutkujące „błędami faktograficznymi, które przekreślają jego wiarygodność”, choć zapewne stanowią „odbicie karaimskiej samoświadomości” (Witkowski 2017: 18–19).

Jeśli spróbujemy spojrzeć na to świadectwo właśnie przez pryzmat pamięci zbiorowości karaimskiej i nie zauważając błędów w datach oraz relacjach rodzinnych, to wydaje się ono współgrać z cytowanymi wcześniej słowami Izaaka, syna ribbi Simhy Murzy, oraz opowieściami (legendami) zachowanymi wśród społeczności Karaimów i zapisanymi w zbiorze Szyszmana (Šyšman 1932–1944; Firkovič [1988]): *Чудесный конь* (Cudowny koń) i *Голец Великого Князя* (Posel Wielkiego Księcia), które pokazują ich obecność w Trokach za panowania Witolda, a także relacje pomiędzy rzezoną zbiorowością a wielkim księciem. W legendzie *Чудесный конь* Witold jest

przedstawiony jako bicz boży prześladowający swych wrogów na południowych stepach Dzikich Pól – tam miały bronić interesów wielkiego księcia jego wojska, których częścią byli mężczyźni karaimscy. Z kolei gdy kobietom, dzieciom i starcom zagroziły wylewające przedwiośniem wody jezior, o pomoc zwróciły się właśnie do władcy. W opowieści pt. *Гонец Великого Князя* wielki książę Witold wysłał z Trok poselstwo z darami dla chana sołchackiego. Na czele liczącego kilkadziesiąt osób poselstwa stoi młody Karaim Nisan, towarzyszy mu zaś ojciec, starzec Zachariasz. Legendę tę opowiedział Syrokomli w połowie XIX wieku Abraham Firkowicz, który jednak umiejscawia czas jej akcji w XVII wieku, głównym zleceniodawcą czyniąc jednego z królów polskich, a miejscem dostarczenia darów – Sztambuł (Syrokomla 1857: 82). Inny wariant tejże legendy został opublikowany w *Słowniku karaimsko-rosyjsko-polskim* (Baskakow, Zajączkowski, Szapszał 1974: 686–687), gdzie pojawia się charakterystyka mądrego starca Zaracha (nie Zachariasza), który miał pełnić służbę na dworze wielkiego księcia Witolda, będąc przez wiele lat jego zaufanym doradcą. Możliwe, że to właśnie Zaracha widział de Lannoy podczas wizyty na dworze wielkoksiążęcym w Krzemieńcu na Rusi w 1421 roku: „A był tam Tatar, co miał swą brodę długą poniżej kolan, uwiniętą w pokrycie” (Lelewel 1844: 67). To właśnie doradca księcia, Zarach, miał być w tej wersji wysłany w poselstwo z darami, zaś młody i bohaterski syn Ałankasar (nie Nisan) był dowódcą poczty wiozącego dary do sułtana w Sztambule.

Najstarszy znany zapis wydarzeń opisanych w tej legendzie znajdujemy w kronikarskich zapisach „Pamiętnika trockiego” Abrahama Ezjaszewicza (1636–1687), przytaczającego historię Zaracha, który żył w czasach Witolda i przybył przed oblicze księcia, by zajmować się sprawami króla, a gdy był stary, został przez króla wysłany z darami do Kedaru (na Krym), oraz jego syna Natana, dzielnego wojownika, królewskiego dworzanina księcia, wiernego swemu królowi i sławnego wśród społeczności (Muchowski i in., red. 2017: 137–138).

Pomimo występowania w kronice (opowieści, legendzie) różnych wariantów głównych jej bohaterów (Nisan – Naton – Ałankasar; Zarach – Zachariasz; chan sołchacki – sułtan; książę Witold – król Polski) oraz realiów (Krym – Sztambuł; 1403/1410 rok – XVII wiek) relacja Karaimów i księcia Witolda pozostaje w tych świadectwach jednoznaczna i wskazuje na wiele

lat współpracy i wzajemnego zaufania, które zapisały się w zbiorowej pamięci społeczności karaimskiej.

3. Służba wojskowa Karaimów

Niektóre z teorii związanych z osadnictwem Karaimów w Wielkim Księstwie Litewskim wiążą je z potrzebą zwiększenia liczebności załóg wojskowych – dotyczy to miało zarówno osadnictwa karaimskiego, jak i tatarskiego. Odnosnie do tego pierwszego wskazywane są również skomplikowane stosunki interpersonalne na dworze księcia Witolda i jego potrzeba posiadania lojalnej i tylko jemu wiernej straży. Niezachowane dokumenty potwierdzające karaimskie i tatarskie przywileje lokacyjne miały zapewniać członkom tych społeczności status zbliżony do stanu rycerskiego oraz nadawać ziemię na pograniczach Wielkiego Księstwa Litewskiego z państwem krzyżackim (Tatarzy) i terenami kawalerów mieczowych (Karaimi). Ku tej teorii skłaniają się Karaimi (Firkowicz 1872; Szyszman 1932–1934, 1935–1936, 1936, 1989; Zajączkowski 1961). Za nimi przywoływana jest ona przez środowiska zewnętrzne (Syrokomla 1857; Czacki 1860, 1861; Baliński & Lipiński 1886; Morelowski 1945–1946). Współczesne badania historyków – z jednej strony – nie znalazły potwierdzenia owej teorii w materiałach źródłowych z epoki (Gąsiorowski 2020: 169), z drugiej jednak – wskazują na możliwość postawienia tezy, że liczniejsza społeczność tatarska zdominowała narrację i wyparła z niej informacje dotyczące obecności Karaimów na tym obszarze (Witkowski 2017: 21).

Świadectwa dotyczące pojedynczych osób łatwo wypadają poza oficjalne zapisy historyków oraz dokumenty zachowane w archiwach, pozostając jedynie w relacjach i pamięci członków społeczności karaimskiej. Do takich relacji możemy zaliczyć informację zapisaną w rękopisie karaimskim o Mojżeszu, synu Samuela Sagana, który w 1456 roku został kapitanem (dowódcą kompanii) na dworze Kazimierza Jagiellończyka (Neubauer 1866: 141; Mann 1972: 1179; Muchowski i in., red. 2017: 124–125), podobnie jak historię o Nisanie, synu Zaracha, o którym karaimskie kroniki i legendy mówią, że należał do pierwszego pokolenia zamieszkałego w Trokach i był dowódcą poselstwa skierowanego na Krym (bądź do Stambułu) przez księcia Witolda (Šyšman 1932–1944). Trzeba również wspomnieć o Nisanie Józefowiczu, chorążym Jego Królewskiej Mości Wielkiego Księstwa

Litewskiego, który pojawia się w dokumentach gminy trockiej z 1669 roku jako jeden z członków starszyzny kahalnej (Syrokomla 1857: 81; Szapszał 1932: 44; Muchowski & Tomal 2016: 100). W latach 1666–1669 pełnił on zaś funkcję wójta karaimejskiego. Gąsiorowski podaje jednak w wątpliwość, czy Nisan rzeczywiście był chorążym (Gąsiorowski 2020: 328). Wspominając przydomek Józefowicza, Piotr Muchowski przypuszcza, że nie pochodził on od pełnionej funkcji, lecz od nazwy wsi Horążyszki (Muchowski & Tomal 2016: 94). Z kolei Syrokomla, cytując opowieść Abrahama Firkowicza, wskazuje na inny fragment historii zapisany jedynie w pamięci społeczności karaimejskiej:

Opowiadał nam p. Firkowicz o tradycji, będącej dotąd pomiędzy Karaimami, jak zbrojne karaimejskie rycerstwo każdego poranka, po odprawieniu w synagodze [kienesie – M.A.] krótkiej modlitwy, szumnie harcowało po moście wiodącym przez jezioro Galwa na wyspę do zamku, kędy ich służba do boku pana Litwy powoływała. Tradycja ta odnosić się musi do czasów Witolda lub Kazimierza Jagiellończyka: późniejsi bowiem władcy Litwy rzadko, jakeśmy rzekli, do Trok uczęszczali (Syrokomla 1857: 73).

Położenie osady karaimejskiej w Trokach mogło wskazywać na jej funkcje obronne – strategiczne i wojskowe (Szyszman 1935–1936; Morelowski 1945–1946). Sprzyjałoby to tezie, że przedstawiciele społeczności tworzyli na zamku – za czasów księcia Witolda – formacje wojskowe złożone z Karaimów (Kobeckij 1911: 3; Szapszał 1932: 43), a więc nie zajmowali się jedynie sprawami handlowo-rzemieślniczymi (Gąsiorowski 2020: 174).

Najprawdopodobniej służbę wojskową pełniły tylko pojedyncze osoby, a nie większa ich grupa, jak w przypadku Tatarów, których obecność w Wielkim Księstwie Litewskim była bardziej widoczna i dzięki temu rejestrowana w dokumentach archiwalnych. Manifestowała się ona różnorodnymi związkami Witolda z Tatarami, sojuszem z chanem Dżelal-ed-Dinem, który wsparł wojska Wielkiego Księstwa Litewskiego w bitwie pod Grunwaldem, przyjmowaniem uchodźców politycznych – Tohtamysza z wojskami – oraz osadników tatarskich (Kryczyński 1932: 1). Znaczącym faktem było też urodzenie się w Trokach w 1397 roku Hadżiego Gireja (zm. w 1466 roku w Bakczysaraju), pierwszego chana krymskiego z dynastii

Girejów i potomka Czyngis-chana. W 1420 został on emirem Krymu, wchodzącego w skład Złotej Ordy, a po jej rozpadzie (1427) w 1449 roku ogłosił się władcą Chanatu Krymskiego. Nie podlega wątpliwości, że obecność Tatarów i ich rodzin na dworze musiała mieć większe znaczenie w kształtowaniu się polityki zewnętrznej i wewnętrznej niż bytowanie tam przez Karaimów, a co za tym idzie – znajdowała odbicie w dokumentach kancelarii wielkoksiążęcej.

Znaczenie zamku trockiego jako obiektu wojskowego zaczęło się rozmywać już po bitwie pod Grunwaldem, a następnie po śmierci księcia Witolda w 1430 roku. Ostatnim królem Polski i wielkim księciem litewskim, który traktował Troki jako jedną ze swoich twierdz, był Kazimierz Jagiellończyk. Ostatecznie jednak utraciły one znaczenie militarne po przekształceniu państwa krzyżackiego w zależne od Polski świeckie państwo pruskie.

Niepodważalne świadectwa zadań, do których byli zobowiązani Karaimi w Trokach w XV i XVI wieku, a z których zostali zwolnieni po utracie swojej wcześniejszej roli przez zamek trocki po śmierci Kazimierza Jagiellończyka, znajdujemy w przywilejach królewskich z przełomu XVI i XVII wieku:

- a) przywilej z 17 grudnia 1492 roku, nadany przez Aleksandra Jagiellończyka, syna Kazimierza, zwalnia Karaimów z obowiązku trzymania straży, do pełnienia którego byli wcześniej zobligowani. Znosi także obowiązki związane ze żniwami i zbieraniem plonów na ziemiach wielkoksiążęcych w Starych Trokach (Firkovič 1890).
- b) w przywileju z 23 listopada 1507 roku król Zygmunt I, nazywany później Starym, potwierdzając wcześniejsze przywileje, precyzuje obowiązek trzymania straży spoczywający na Karaimach, z którego on ich zwalnia. Obowiązek ten polegał na pełnieniu straży w zamku, a także ochronie transportów: królewskich (wielkoksiążęcych) oraz królewskich gości przybywających z innych krajów. Do listy tej należałoby dopisać również ochronę gońców królewskich oraz inne rodzaje straży (Firkovič 1890).

Za czasów Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta zamek został przekształcony w letnią rezydencję; okresowo pełnił też funkcję więzienia. Po zniszczeniach, które dotknęły go podczas wojen z Moskwą, nie został obudowany. Rola odgrywana przez zamek i sytuacja na tymże miały wpływ na życie całego miasta, w tym społeczności karaimskiej, w szczególności

tych jej członków, których życie zawodowe było związane z funkcjami obronnymi budowli. Odpowiedź na pytanie: co mogli robić ci, dla których służba tam była codziennością, można znaleźć w legendzie karaimskiej *Казаци князей Радзивилов* (Kozacy książąt Radziwiłłów): „po śmierci Zygmunta Augusta w 1572 roku Mikołaj Radziwiłł ściągnął do Birż wojskowych Karaimów z osad pogranicznych” (Šyšman 1932–1944: 38r, przekł. – M. A.). Werbując wybranych przesiedlonych Karaimów, Radziwiłłowie mieli sformować „chorągiew”, w skład której wchodziłi kozacy², pełniący w okresie pokoju obowiązki gońców i straży konnej (Tyszkiewicz 1869: 138; Kryczyński 1938: 152). Odpowiadałoby to roli zawodowej, z której Karaimi trococy zostali zwolnieni na mocy przywilejów Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta I Starego.

Nowo przybyli do Birż Karaimi osiedleni zostali przy ulicy nazwanej ich imieniem oraz w majątku położonym sześć kilometrów od zamku nazywanym Karaimiszki (SGKPiks, t. 8: 57), lit. *Karaimiškaiai kaimas*. Stojący na czele „chorągwi” „towarzysz” miał natomiast mieć przydzielony chutor – *karaimię vienkiemis* ‘karaimskie gospodarstwo’. Ul. Karaimską odnajdziemy w birżańskim wykazie ulic sporządzonym po odbudowie miasta z pożaru, który miał miejsce w 1704 roku. W wykazie widnieją Żydzi w liczbie 1860 oraz cztery synagogi (Tyszkiewicz 1869: 139).

Opis przesiedlonych do Birż formacji złożonych z Karaimów odpowiada charakterystyce istniejących w I Rzeczypospolitej prywatnych jednostek ordynacji Radziwiłłów, których właściciele zobowiązani byli do utrzymywania wojsk na potrzeby obronne kraju. Choć rodzina Radziwiłłów dzieliła się na dwie główne linie: birżańską – rozpoczynającą się od Mikołaja Radziwiłła Rudego, magnata na Birżach i Dubinkach (1512–1584), a kończącą na ostatnim męskim potomku, Bogusławie (1620–1669) – i nieświeską – zainicjowaną przez Mikołaja Radziwiłła zw. Czarnym (1515–1565), pana na Ołyce i Nieświeżu – można założyć, że funkcjonowanie i struktura wojsk prywatnych w ich ordynacjach były zbliżone. Statut ordynacji nieświeskiej – utworzony przez syna Mikołaja Radziwiłła Czarnego, księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła zw. Sierotką, w 1586 roku, a udoskonalony

2 W rozumieniu formacji w wojskach polsko-litewskich, a nie Kozaków jako grupy ludności.

przez księcia Michała Kazimierza w 1745 roku – określa zasady obowiązujące przy tworzeniu przez ordynację Radziwiłłów sił zbrojnych złożonych z tzw. ziemian – kozaków ordynackich. Każdy ziemianin otrzymywał po pięć włók – „miary zwyczajnej litewskiej” – ziemi. Z przychodów dzięki niej uzyskanym musiał zapewnić sobie wyposażenie potrzebne do służby; potrzebne były koń, para pistoletów, karabin, szabla, odpowiednia suknia oraz kulbaka. Kozacy ci nie mogli dysponować rzeczonym gruntem – prawo własności należało do księcia. Utrzymywana była wobec nich ostra dyscyplina i podlegali karom fizycznym za niewypełnianie obowiązków; za uchybienia w służbie tracili zaś ziemię. W czasie pełnienia owej służby utrzymywać się musieli z własnych funduszy. Statut ordynacji z 1745 roku zawiera też zapis o obowiązku prowadzenia przez żołnierzy „chrześcijańskiego i pobożnego żywota” (Taurogiński 1937: 190–198; Lech 1962: 34).

Birże, które zostały księstwem w 1547 roku, znaczenie militarne uzyskały dopiero w drugiej połowie XVI wieku – po wybudowaniu zamku obronnego przez Krzysztofa I. Z raportów komendanta twierdzy z lat 1659–1682 dowiadujemy się, że w 1668 roku pospolite ruszenie ziemian księstwa birzańkiego obejmowało: 5 dzierzawców, 11 zastawników, 6 Tatarów oraz 40 obywateli i 73 wybrańców (członków piechoty wybranieckiej – chłopskiej, łanowej), ogółem – 135 osób. Stałą obsadę twierdzy w 1654 roku tworzyło ok. 239 pełniących różne funkcje osób; w 1666 roku należeli do niej komendant, chorąży, wachmistrz oraz piechota, w skład której wchodziło: 2 sierżantów, 2 kaprali, 2 doboszy, 60 żołnierzy pieszych, 12 dragonów (i zarządzający nimi kapral) oraz – kierujący wybrańcami – sierżant i „capitain de armes”. W różnych okresach miasto musiało wykarmić od 11 do 24 żołnierzy. Za panowania Janusza Radziwiłła, przed wojną polsko-szwedzką, żołnierzy było już tam ok. 800 (oprócz oficerów), a ponadto kilka chorągwi (Tyszkiewicz 1869: 49–50, 53).

Książę Krzysztof II (1585–1640) rozwinął potencjał miasta, nadając mu prawo magdeburskie, w 1589 roku zatwierdzone przywilejem przez Zygmunta III Wazę. W opracowaniu Eustachego Tyszkiewicza, poświęconym historii miasta, zamku i ordynacji w Birzach, znajdujemy potwierdzenie istnienia we wcześniejszym okresie osad Karaimów i Tatarów oraz pełnienia przez nich służby konnej „listowej” czy stawiania na pospolite ruszenie (Tyszkiewicz 1869: 137–138). W instrukcji z roku 1609, określającej wewnętrzną

organizację miasta i zasady nałożone na mieszczan birżańskich różnych wyznań w ramach praw miejskich, podkreślono wyższy status prawny chrześcijan, którym kupcy żydowscy – najprawdopodobniej Karaimi (Bardach 1990: 200) – mieli ustępować. W związku z tym nie mieli również prawa do utrzymania swych domów na rynku; jeśli tylko znalazł się na nie kupiec chrześcijański – musieli się wówczas przemieszczać na dalsze (wyznaczone przez rajców miejskich) ulice. Ograniczenie to nie dotyczyło jednak kupca Misana Abramowicza (Tyszkiewicz 1869: 128), co do którego karaimskiej tożsamości możemy mieć pewność. W kolejnym roku Abramowicz był jednym z trzech kupców, którzy, obok wójta, mieli prawo sprzedawać w szynkach piwo (chmiel) (Tyszkiewicz 1869: 130), co potwierdza wysoki status niektórych przedstawicieli społeczności karaimskiej w mieście. W księgach sądowych dworu birżańskiego z lat 1620–1745 wyraźnie widać rozróżnienie w nazewnictwie społeczności żydowskiej i karaimskiej. W dokumentach występują określenia: „żyd”, „żyd rabiński”, „żyd niemiecki”, „karaim”, „żyd karaim”, „żyd karaimski”³. Nie zawsze jednak słowo „żyd” wiąże się z jednoznaczną identyfikacją konfesyjną. Sprawy rejestrowane w księgach sądowych Birż dotyczą zarówno Karaimów o statusie obywateli (władających ziemią), jak i mieszczan. Sprawy sądowe dotyczące Tatarów występują natomiast w księdze birżańskiej zdecydowanie rzadziej, choć społeczność ta była większa. Niewątpliwie dowodzi to, że istniały jeszcze inne typy rejestrów, w których pojawiały się zapisy dotyczące osób zobowiązanych do służby wojskowej na zamku (Tyszkiewicz 1869), a nie zajmujących się handlem (Raudeliūnas & Firkovičius 1982).

Zarówno opis Tyszkiewicza, jak i legenda zapisana przez Szyszmana mówią o ścisłej dyscyplinie, w jakiej utrzymywane były oddziały wojskowe w zamku birżańskim. Według legendy dyscyplina ta przestawała jednak mieć znaczenie poza murami zamku, a negatywny stosunek do religijności katolików na kalwińskim dworze powodował u karaimskich kozaków szybko postępującą asymilację oraz utratę tożsamości wyznaniowej, a także rozpasanie w stosunku do ludności cywilnej przywiązanej do swoich obrzędów religijnych.

3 Określenia te odnoszą się do przynależności konfesyjnej, nie etnicznej.

Seraja Szapszał, omawiając przyczyny zatracenia języka ojczystego przez Tatarów w Polsce (Szapszał 1932: 41–43), odnosi się do tezy Dżemila Aleksandrowicza-Nasyfiego, jakoby Karaimi zachowali swój język, ponieważ – w odróżnieniu do Tatarów – nie służyli w formacjach wojskowych (Aleksandrowič-Nasyfi 1926). Nie zgadzając się z Aleksandrowiczem, Szapszał zwraca uwagę na fakt, że Karaimi oraz Tatarzy przybyli na zaproszenie księcia Witolda na tych samych warunkach i z tymi samymi przywilejami. Obie społeczności mówiły tym samym językiem, miały te same obyczaje, ten sam tryb życia rodzinnego i dokładnie takie same zajęcia, bez wyjątku i różnicy – należały do nich: rolnictwo, ogrodnictwo, warzywnictwo, wyprawianie skór i przewożenie towarów. Aleksandrowicz stwierdza, że głównym zajęciem Tatarów był nie handel, lecz służba wojskowa; tym pierwszym mieli trudnić się Karaimi. Szapszał odpowiada jednak, że Karaimi, którzy pierwotnie należeli do stanu wojskowego, podobnie jak Tatarzy wystawiali dwa oddziały lekkiej jazdy (por. Narbutt 1839: 253; Borawski 1986). Jeden z tych oddziałów – „chorągiew” karaimska – miał pełnić służbę jako gwardia przyboczna wielkich książąt litewskich na zamku trockim. Miał on być formowany z Karaimów mieszkających w Trokach i okolicznych osiedlach. Drugi natomiast miał być kompletowany z Karaimów żyjących na północ od Trok, w miastach takich jak Poniewież, Nowe Miasto, Poswole, Birże... Ten właśnie oddział miał podjąć służbę u książąt Radziwiłłów i w czasach pokoju przewozić pocztę. Karaimi osiadli na Wołyniu i dalej, na południowym wschodzie, mieli służyć w jednostkach kozaków rejestrowych (Mardkowicz 1931). Dokumentacja dotycząca służby Karaimów w wojskach polskich i litewskich została niestety ewakuowana wraz z Archiwum Karaimskiego Zarządu Duchownego w Trokach w 1915 roku, w okresie bieżenstwa, w głąb Rosji i nie udało się jej reewakuować (Szapszał 1932: 43).

Współczesne badania historyków nad prywatnymi wojskami magnackimi w Wielkim Księstwie Litewskim wskazują na zbieżność znanych nam faktów oraz wydarzeń ukazanych w karaimskich legendach i utrwalonych w zbiorowej pamięci członków tej społeczności. Na trudności z bezpośrednią identyfikacją wojskowych mogło wpływać zatracenie przez karaimskich kozaków poczucia związku ze swoją religią, co według wspomnianych opowieści było przyczyną ich rozpasania oraz ataku na starców pozostających przy wierze przodków, a w efekcie – zabójstwa hazzana ribbi Josefa

Kapłanowskiego z Poswola (legenda *Козаки князей Радзивилов* – Kozacy książąt Radziwiłłów). Czterech z owych kozaków zostało ujętych przez karaïmskich żołnierzy trockiej chorągwi królewskiej, jednak okazało się, że ci prawdziwie winni zdołali zbiec do Birż. Na sprawców została nałożona mająca obowiązywać przez cztery pokolenia klątwa wygnania z rodzimej społeczności oraz oddalenia od jej religii. Słowa Psalmu 6: „Moich wrogów ogarnie rozczarowanie i groza; / Będą musieli zawrócić, zaskoczy ich wstyd!” (Ps 6:11)⁴, wypowiedziane przez umierającego starca, miały spowodować ostatecznie zanik birżańskiej społeczności karaïmskiej. Bezpośrednie tego przyczyny stanowić mogły: upadek miasta po strategicznym spaleniu go w ramach obrony przed zbliżającymi się wojskami szwedzkimi podczas III wojny północnej w 1704 roku, wielki głód w 1709 roku i epidemia dżumy w roku 1710.

Potomków biorących udział w napadzie i zabójstwie dotykać miały choroby oczu, a ich ród miał wygasnąć w czwartym pokoleniu. Do ostatnich swoich dni nie mieli prawa wejścia do domu modlitwy, a słuchać modłów mogli jedynie z przedsionka.

Tak bez chwały zginęli Karaïmi-kozacy, pozostawiając po sobie jedynie mroczną pamięć. Cmentarz ich zarósł krzakami nie do przejścia, nikt do dnia dzisiejszego nie ośmiela się by wejść w jego głąb. W wielu swych osiedlach naród zapomniał, ale o Birżach z przerażeniem wspominają do dziś.

Pragnąc scharakteryzować smutny stan, starcy kręcąc głowami opowiadają: nastąpił los Birż i Sałat. Bogobojne staruchy opowiadając o spustoszeniach spowodowanych przez dżumę jedyną radość znajdując w tym, że „czarna śmierć oszczędziła tylko jednego uczciwego człowieka o przezwisku „Kisłja”, który zdążył uciec z Birż.

Nie pozostał smutny los kozaków bez śladów i u młodych ogrodniczek. Kiedy u jednej z nich kończy się elokwencja, to krzyczą do swoich rywali: „Birzas”, wystawia język i na znak głębokiej pogardy, odwraca się od niej tyłem (Šyšman 1932–1944: 45r).

4 Korzystam z tłumaczenia Biblii w wykonaniu Ewangelicznego Instytutu Biblijnego.

Opisując sytuację na dworze Radziwiłłów i przyczyny, które doprowadziły do postępków karańskich kozaków, Szyszman opisuje bogactwo i potęgę militarną książęcego rodu, a następnie ich wybory w okresie potopu szwedzkiego, kiedy to stanęli po stronie wrogów Polski. Wprawdzie w obrębie zamku wojsko to zachowywało dyscyplinę, ale poza jego murami było nieokiełznane, nie odczuwało też przeszkód w oddawaniu się niemal nieograniczonemu biesiadowaniu. Kpina z religijnych uczuć ludności katolickiej oraz zdrada sprawiły, że prześladowcy stali się ateistami, a przechwałki i rozwiążność przekształciły żołnierzy w zbrojny tłum szalejący wśród ludności cywilnej. Działania karańskich kozaków względem społeczności, z której się wywodzili, zostały przez Szyszmana przyrównane do upadku moralności, mającego wpłynąć na los rodu Sicińskich, a w szczególności Władysława Sicińskiego (1615–1672), uznawanego za pierwszego, który zerwał sejm I Rzeczypospolitej. Wedle jednej z teorii zrobił to na polecenie Janusza Radziwiłła (Rachuba 1995–1996). Siciński rodzinie powiązany był z Birżami, a część Upity – stolicy powiatu, w którym leżały Birże – stanowiła dziedzictwo jego rodu (Tyszkiewicz 1869: 141). Karańska opowieść mówi, że etyczny uwiad księstwa birżańskiego miał znaleźć odzwierciedlenie w postępowaniu niegdyś religijnych Karaimów.

Świadectwa z karańskich kronik potwierdzają bytowanie tej społeczności w Birżach, a przede wszystkim – przebywanie tam jej wybitnego przedstawiciela, Józefa ben Mordechaja Malinowskiego, w latach 1602–1603 (Muchowski & Yariv 2014). Musieli tam również mieszkać w okresie późniejszym, w drugiej połowie XVII wieku, kiedy byli płatnikami podatku pogłównego i z podatkiem tym mieli problem ze względu na radykalne zmniejszenie się liczebności gminy, borykającej się z różnorodnymi problemami (Muchowski & Tomal 2016). W „Pamiętniku trockim” Ezjaszewicza także odnajdziemy wspomnienie nieszczęść, które dotknęły społeczność karańską w Birżach:

A komu dał Bóg serce rozumiejące, ukląkł, i powrócił do Boga swoich ojców, każdy mąż, zgodnie z tym, „czym Bóg dotknął jego serce, poszcząc, płacząc i lamentując”. I zostało to zapisane w księdze pamięci dla (pobudzenia) bojaźni Pańskiej tych, którzy poważają Jego Imię. „Niech pamiętają i zachowują” pokolenia przyszłe, i wszyscy synowie Izraela, którzy przyjdą po nas.

I oby szybko, za naszych dni odnowił czas naszego wybawienia, pospieszył z odkupieniem nas. Oby przyszedł Odkupiciel, nasz Mesjasz, i wybawił nas z tego wygnania naszego, gorzkiego i uciążliwego. „I oby zabrał nam serce z kamienia”, a serce czyste stworzył nam i ducha pewności odnowił w nas, byśmy kochali Go i lgnęli do Niego przez całe nasze życie na ziemskim świecie, i przez Niego zyskali życie nieprzemijające i wieczne dla światła, w świetle życia, z całym Izraelem, z wszystkimi czystymi i nieskazitelny mi (spośród nich), amen, na wieki (Muchowski i in., red. 2017: 131–132).

Do okazania skruchy za grzechy i przewinienia miała wzywać kometa widoczna na niebie w 1680 roku, interpretowana jako znak dany Karaimom przez Boga (Sulimowicz-Keruth 2018). Zapowiedziała ona ponadto karę, która spadła na tę społeczność w kolejnych dziesięcioleciach XVII wieku i trwała aż do jej wyniszczenia, ale także – odkupienie poprzez odbudowę życia religijnego i domu modlitwy, kienesy w Trokach. Jedynie mieszkańcy Poswola, Birż i Sałat sprzeciwili się prawu religijnemu, co po dwóch latach przyniosło im tylko hańbę i opinię „kłamców, którzy stracili rozum” (Muchowski i in., red. 2017: 135–136).

W pomieszczonym w „Pamiętniku trockim” opisie schizmy religijnej i buntu przeciwko władzy trockiej, odnoszącym się do tamtejszej społeczności karaimskiej, możemy odnaleźć wyraźne punkty styczności z legendą o „kozakach książąt Radziwiłłów”, a sytuacja finansowa gminy opisana w dokumentach dotyczących pogłównego potwierdza nie tylko treść legendy, lecz również losy żyjących w Birżach i zmiany w strukturze populacji miasta w okresie wojen polsko-szwedzkich i polsko-rosyjskich opisane przez ordynata birżańskiego Tyszkiewicza (1869).

4. Pamięć radziwiłłowskich Birż

W okresie wojen szwedzkich zamek zbudowany przez Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła zw. Piorunem został ograbiony i zdewastowany (1625), a następnie – podczas potopu szwedzkiego – zniszczony. Po potopie przywileje nadane miastu przez Władysława IV w 1644 roku uwolniły je od podatków na 12 lat oraz pozwoliły na podjęcie odbudowy – zarówno miasta, jak i jego ekonomii. W 1650 roku w Birżach stało dziesięć karaimskich domów, mieszkało tam również czterech komorników oraz troje ludzi „ubogich

i ułomnych” (Gąsiorowski 2020: 204). W 1659 roku Bogusław Radziwiłł rozpoczął odbudowę i przebudowę miasta, na nowo ustalając jego układ oraz pozwalając na rozwój gospodarczy i ekonomiczny w oparciu o odnowione regulacje prawa magdeburskiego. Tyszkiewicz zaznacza, że w okresie tym w mieście „Żydów wcale nie było” (Tyszkiewicz 1869: 132), jednak wprowadzone – a dotyczące mieszczan – uregulowania musiały pozwolić także na przywrócenie różnorodności konfesyjnej Birż, o czym mogą świadczyć zapisy tamtejszej księgi sądowej (Raudeliūnas & Firkovičius 1982), podatek pogłówny opłacany m.in. przez społeczność karańską (Gąsiorowski 2020: 205), jak również wpisy do ksiąg inwentarzowych rejestrujących własność miasta (Šáučūhaite-Verbickene 2015: 72).

Zgodnie z podsumowaniem legendy o karańskich kozakach na końcu XVII wieku społeczność karańska w Birżach zaczęła gwałtownie maleć, tak by w XVIII wieku praktycznie zaniknąć. Również przyczyny takiego stanu rzeczy mogły być tożsame z podanymi w legendzie – należałyby do nich skutki działań wojennych, głodu i epidemii, ale także, niewątpliwie, kwestie ekonomiczne. Dla przykładu w 1694 roku przez Rywkę Samulewiczową i jej syna Eliasza Markiewicza, Karaimów, obywateli birżańskich, została zawarta transakcja sprzedaży odziedziczonego domu wraz z placem przy ul. Wileńskiej. W akcie sprzedaży wpisanym do ksiąg dworu birżańskiego znajdujemy informację, że plac ten został nadany przodkom Rywki i Eliasza przez Radziwiłłów i mieścił się pomiędzy domami Krzysztofa Hana, podstolego upickiego, a domem Misana Abramowicza (Karaima). Powodem podjęcia takiej decyzji były potrzeby finansowe matki i syna (Raudeliūnas & Firkovičius 1982: 58). Z wpisów w księgi sądowej tamtejszego dworu dowiadujemy się również, że w ostatnich latach XVII wieku w Birżach żyła społeczność karańska; miała też swój dom modlitwy, nazywany szkołą, i utrzymywała kontakty nie tylko z Karaimami będącymi arendarzami podbirżańskimi, ale również z tymi zamieszkałymi w Poswołu i Nowym Mieście. Ostatni wpis w księdze odnoszący się do Karaimów, z 1711 roku, dotyczy sprzedaży domu przez wdowę po Abrahamie Misanowiczu, obywatelkę birżańską Hester Wesołowską, która przenosząc się do Nowego Miasta po drugim zamążpójściu, sprzedała dom cioteczemu bratu pierwszego męża, Symonowi Abramowiczowi (Raudeliūnas & Firkovičius 1982: 243).

W liście z 1751 roku skierowanym do władz wileńskiej gminy żydowskiej Abraham ben Simha, skarżąc się na nakładane na gminy karaimskie podatki i prześladowania ze strony Żydów, pisze:

W Poniewieżu i Birże ze wszystkich miejsc zostali wyparci i skazani na tułaczkę z powodu ucisku członków waszego ludu. Tak w różnych osiedlach i miejscach. Tak w mieście Puszałaty była dzierżawa naszych braci i w mieście Pompiany. Zewsząd zostali wytrząśnięci [nasi bracia – P.M., M.T.], tak jak się [płótna – P.M., M.T.] obrząsa, wonią waszego ognia płonącego w sercach ludzi nienawiści i oskarżeń. Pozbywali się nas z jednego naczynia, do drugiego, od jednego potknięcia do drugiego (Muchowski & Tomal 2016: 161).

W 1755 roku podczas wizytacji biskupiej parafii w Birżach nie odnotowano już w mieście obecności Karaimów (Bardach 1990: 200).

Wspomnienie o dostatnim kupieckim życiu w Birżach za panowania książąt Radziwiłłów pozostało w pamięci społeczności, a jego ślady można odnaleźć nie tylko w legendach wspominających burzliwe dzieje karaimskich kozaków oraz kary, która ich spotkała, ale także w opowieściach poświęconym zasługom i zasobności Karaimów.

Золото Дайда (Złoto Dauda) to opowieść o kupcu, przedstawicielu bogatej społeczności birżańskiej, z którego skąpstwo uczyniło człowieka okrutnego i nieufnego. Z pogardą odwrócił się od swego ludu, zapomniał o miłosierdziu i zaparł się Boga. Zarobione przez siebie dukaty miał w tajemnicy przetapiać na sztabki złota. W pracy pomagał mu przyjaciel, który jako jedyny cieszył się jego pełnym zaufaniem. W okresie działań wojennych – wojen szwedzkich oraz rosyjskich – Daud miał ukryć swój skarb w głębokiej piwnicy. Gdy wojska wrogów odstępły, powrócił do swej skrytki – zamiast złota ujrzał tam jednak miedź. Z powodu doznanego szoku postradał rozum. Nie udało mu się odnaleźć przyjaciela oszusta. Dawniej zasobny kupiec zmarł w niedostatku i głodzie; w ostatnim okresie swojego życia został jednak otoczony miłosierną opieką przez biedną, starą, zapomnianą przez wszystkich kobietę. Po jego śmierci został napisany żałobny *zemer* o mrocznym i nieuczciwym życiu Dauda.

Legenda *Karaimiškas šaukštas* (Karaimska łyżka) opowiada o obyczajach weselnych i rzadkich wizytach w Trokach Karaimów mieszkających na

północy Litwy, prawdopodobnie na przełomie XVIII i XIX wieku. Okazją do takich podróży bywały właśnie uroczystości związane ze ślubem. Kiedy goście wracali szumnie do swoich siedzib, ich woźnice pokrzykiwali: „Droge, droge! Karaimi jadą!”, co w pewien oniryczny sposób przypominało o dawno minionych czasach, a także o okrzykach wojowniczych przodków, którzy służyli potężnym Radziwiłłom, księżętom na Birzach i Dubinkach.

5. Poswole

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich notuje, że w XVII wieku oprócz chrześcijan w mieście mieszkali również Karaimi, którym w 1690 roku wizytę złożył Gustaf Peringer von Lilienblad wysłany tam przez Karola XI, króla Szwecji. Efektem owej wizyty był wyjazd Salomona ben Arona (1665–1745) z Poswola (por. Kubicki 2016) do Uppsali ok. 1696 roku (SGKPiKS, t. 8: 855; Zajączkowski 1961). Społeczność karaimska tego miasta była również bohaterem romansu popularnego w latach 20. XX wieku (Olgierd 1928: 5).

Wśród zebranych przez Szyszmana legend tylko jedna dotyczy Poswola – *Страшный сон* (Straszny sen). Jest ona bezpośrednią kontynuacją opowieści o karaimskich kozakach. Ponieważ silna karaimska społeczność w tym czasie już nie istniała, legenda poświęcona jest grupie osamotnionych, starzejących się uczonych, którzy osiedlili się nad rzeką Swofką, oraz ich dziedzictwie. Wśród ukazanych w opowieści zmarłych byli wychodźcy z Birż, chroniący się przed moralnym upadkiem zbiorowości.

Świadectwem życia społecznego zorganizowanej gminy karaimskiej w Poswolu są m.in. uchwały kongresów i zjazdów Karaimów litewskich (Muchowski & Tomal 2016). Zmniejszająca się i biedniejąca społeczność Karaimów Poswola jednogłośnie odmawiała płacenia nakładanych na nią podatków. W 1751 roku w mieście nie pozostał już nikt:

Bowiem po pożarach i zniszczeniach poszli na tułaczkę i wywędrowali z Nowego Miasta i nie ma jak ich sprowadzić na powrót. W Poswolu nie został nawet jeden z nich. W Poniewieżu tylko dwóch ubogich, posępnych. W Trokach podobnie nędzarniami są. Z tych, co nie nabyli umiejętności żadnych do handlu ani zasad utrzymania. Chodzą tylko od domu

do domu nieobrzezanych, po wsiach, i za kromkę chleba grzeszą (Muchowski & Tomal 2016: 154).

Tak oto było kilku gospodarzy, czynszowników i dzierżących arenę uprzednio, będącą naszym utrzymaniem, którzy dźwigali i dawali na różne sprawy, podług odwiecznego zwyczaju. Teraz zaś wygnali nas, nie pozwalając nam utrzymywać się z naszego dziedzictwa i przekazali arenę w ich ręce, z naszych rąk (Muchowski & Tomal 2016: 155).

6. Podsumowanie

Analiza tekstów legend, porównanie ich z zachowanymi i opublikowanymi źródłami poświęconymi Karaimom, a także wynikami badań historycznych i historiograficznych pozwalają na krytyczny namysł nad karaimskimi opowieściami związanymi z początkami ich osadnictwa na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, podjęcie tematu służby wojskowej Karaimów, a także umiejscowienie ich w obrazie historycznym i kulturowym innych mniejszości (Żydów i Tatarów) oraz społeczności większościowych (Polaków i Litwinów).

Niewielka społeczność karaimska Wielkiego Księstwa Litewskiego odnajdywała się w kulturze i życiu społecznym otoczenia, utrzymując jednak swoją specyfikę i zachowując pamięć o ważnych dla społeczności wydarzeniach, opisanych przede wszystkim w wewnętrznych dokumentach oraz opowieściach przekazywanych sobie przez kolejne pokolenia. Porównanie owych opowieści z dokumentami archiwalnymi i opracowaniami historycznymi pozwala na zbudowanie pełniejszego obrazu społeczności karaimskiej, a zwłaszcza na dopełnienie teorii dotyczących osadnictwa oraz służby wojskowej Karaimów w okresie I Rzeczypospolitej.

Analiza kolejnych legend zebranych przez Szyszmana i zestawienie ich ze źródłami historycznymi pozwoli na uzupełnienie tego obrazu o kolejne okresy historyczne (XIX i XX wiek) oraz o stosunek społeczności karaimskiej do zatracenia lub zmiany religii, jak również kwestie związane z polityką klasztorów dominikanów i bazylianów w Trokach.

Bibliografia

- Abkowicz, M. & Sulimowicz, A. 2010. *Karaj jollary – karaimskie drogi. Karaimi w dawnej fotografii*. Wrocław.
- Aleksandrovič-Nasyfi, D. 1926. *Litovskie Tatary*. – *Izveštiâ Obšestva Obsledovani i Izučeniâ Azerbajdžana* 2: 77–95.
- Baliński, M. & Lipiński, T. 1886. *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*. T. 4. Warszawa.
- Baġaban, M. 1927. *Studja historyczne*. Warszawa.
- Bardach, J. 1990. *Żydzi w Birżach radziwiłowskich w XVII–XVIII wieku*. – *Przeгляд Historyczny* 1–2 (81): 199–220.
- Baskakow, N., Zajączkowski, A., Szapszał, S. (red.). 1974. *Słownik karaimsko-rosyjsko-polski*. Moskwa.
- Borawski, P. 1986. *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa.
- Chorczenkowa, Z., Szyszman, A. (1936). *Cudowny rumak W.K. Witolda*. – Szyszman, A. (red.): *Osadnictwo karaimskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wilno: 42.
- Czacki, T. 1860. *Rozprawa o Żydach i Karaitach. Z dodatkiem o życiu i pismach autora*. Kraków.
- Czacki, T. 1861. *O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym Statucie dla Litwy 1529 roku wydany*. T. 2. Kraków.
- Firkovič, S. (red.). [1988]. *Legandy i vospominaniâ trakajskih Karaimov*. Trakaj.
- Firkovič, Z. (red.). 1890. *Sbornik” starinnych” gramot” i uzakonenij Rossijskoj Imperii kasatel’no prav i sostojanija ruskko-poddannyh” Karaimow”*. St. Petersburg.
- Firkowicz, A. 1872. *Avne Zikkaron*. Wilno.
- Gąsiorowski, S. 2020. *Karaimi w Koronie i na Litwie w XV–XVIII wieku*. Kraków.
- Jakubowski, M. 2023. *Projekty kienesy w Wilnie – wybór estetyczny i ideowy*. – Kulwicka-Kamińska, J., Miškinienė, G., Abkowicz, M. (red.): *Turkologia we Wschodniej Europie i jej znaczenie dla mniejszości turkijskich. W 50. rocznicę śmierci prof. Ananiasza Zajączkowskiego i 80. rocznicę śmierci Leona Kryczyńskiego*. Toruń–Poznań–Wilno: 299–321.
- Kobeckij, O. 1911. *Trokskij zamok’. Iz litovskih’ vpečatlenij*. – *Karaimskaâ Žizn’* 5–6: 3.
- Koneczny, F. 1974. *Cywilizacja żydowska*. Warszawa.
- Kryczyński, L. 1932. *Pamięci Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda*. – *Rocznik Tatarski* 1 (1): 1–2.
- Kryczyński, S. 1938. *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*. – *Rocznik Tatarski* 3: 1–318.

- Kubicki, S. 2016. *Szełomo ben Aharon*. – *Studia Azjatystyczne* 2: 77–87. <https://doi.org/10.14746/sa.2016.2.05>
- Lech, M.J. 1962. *Milicja Radziwiłłów jako oręż feudalów w walce z ruchami chłopskimi na Białorusi i Litwie*. – *Rocznik Białostocki* 3: 33–60.
- Lelewel, J. 1844. *Gilbert de Lannoy i jego podróże*. Poznań.
- Mann, J. 1972. *Texts and Studies in Jewish History and Literature*. T. 2. *Karaitica*. New York.
- Mardkowicz, A. 1931. *O Iliaszu Karaimowiczu, zwierzchniku wojsk zaporożskich*. Łuck.
- Morelowski, M. 1945–1946. *Zamek najeziorny w Trokach a źródła formy zachodnie i czarnomorskie (studium z dziejów architektury, urbanistyki i karaimsko-tatarsko-ormiańskich migracji)*. – *Mysł Karaimska* 1: 75–118.
- Muchowski, P. & Tomal, M. (red.). 2016. *Uchwały i dokumenty gminne karaimów polsko-litewskich z lat 1553–1830. Edycja krytyczna (= Prace Karaimoznawcze 4)*. Poznań.
- Muchowski, P. i in. (red.). 2017. *Dokumenty historii karaimów polsko-litewskich. Edycja krytyczna wybranych rękopisów w językach hebrajskim, łacińskim i polskim (= Prace Karaimoznawcze 7)*. Poznań.
- Muchowski, P. & Yariv, A. 2014. *Yosef Ben Mordekhay Malinowski. On the Date of His Death*. – *Karait Archives* 2: 1–17. <https://doi.org/10.14746/ka.2014.2.05>
- Narbutt, T. 1839. *Dzieje narodu litewskiego*. T. VI. *Panowanie Witolda w wieku piętnastym*. Wilno.
- Neubauer, A. 1832. *Aus der Petersburger Bibliothek. Beiträge und Documente zur Geschichte des Karäerthums und der karäischen Literatur*. Leipzig.
- Olgierd, S. 1928. *Czarownica*. Poznań.
- Rachuba, A. 1995–1996. *Siciński Władysław Wiktoryn h. Prawdzic*. – Markiewicz, H. (red.): *Polski słownik biograficzny*. T. 36. Warszawa–Kraków: 472–473.
- Raudeliūnas, V. & Firkovičius, R. (red.). 1982. *Biržų dvaro teismo knygos, 1620–1745*. Vilnius.
- Šáučūhaite-Verbickene, Ū. 2015. *Očerki istorii evrejskoj obšiny Biržaâ*. – Kopčanova, I. (red.): *Evrei na karte Litvy Biržaj. Problemy sohraneniâ evrejskogo naslediâ i istoričeskoj pamâti*. Moskva: 69–90.
- SGKPiKS – Sulimierski, F. i in. (red.). 1880–1902. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. I–XV. Warszawa.
- Šišman, A. *Legandy i predaniâ Karaimov Litvy*. Biblioteka Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk F143–1531.
- Sulimowicz-Keruth, A. 2018. *Gdy Karaimi z lękiem spoglądali w niebo*. – *Awazy-myz* 4: 4–7. <https://doi.org/10.33229/az.837>

- Syrokomla, W. 1857. *Wycieczka po Litwie w promieniach od Wilna*. Wilno.
- Šyšman, A. 1932–1944. *Legandy i predaniâ Karaimov* Biblioteka Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk F143–1531, 1r–86r.
- Szapszał, S. 1932. *O zatraceniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*. – *Rocznik Tatarski* 1: 34–48.
- Szyszman, A. 1932–1934. *Osadnictwo karaimskie i tatarskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*. – *Mysł Karaimska* 10 (10): 29–36.
- Szyszman, A. 1935–1936. *Osadnictwo karaimskie w Trokach za Wielkich Książąt Litewskich*. – *Mysł Karaimska* 11 (11): 40–68.
- Szyszman, A. 1936. *Osadnictwo karaimskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wilno.
- Szyszman, A. 1939. *Karaj kašuhu. Jomach tirligindian Lietuva Karajłarny*. – *Onarmach* 3: 13–14.
- Szyszman, S. 1989. *Les Karaites d'Europe*. Motala–Uppsala.
- Taurogiński, B. 1937. *Z dziejów Nieświeża*. Warszawa.
- Tyszkiewicz, E. 1869. *Birże. Rzut oka na przeszłość miasta, zamku i ordynacji*. St. Petersburg.
- Tyszkiewicz, J. 1997. *Karaimi litewscy w czasach Witolda i sprawa przywileju datowanego rokiem 1388*. – *Studia Źródłoznawcze* 36: 45–64.
- Tyszkiewicz, J. 2012. *Dzieje Karaimów w państwie polsko-litewskim do końca XV wieku i ich związki z Krymem*. – Machul-Telus, B. (red.): *Karaimi*. Warszawa: 11–24.
- Witkowski, R. 2017. *Z dziejów Karaimów w Wielkim Księstwie Litewskim. Uwagi krytyczne nad źródłami i stanem badań (do XIX w.)*. – Muchowski, P., Tomal, M., Witkowski, R. (red.): *Karae Edom. Studia nad historią i kulturą Karaimów I Rzeczypospolitej*. Poznań: 6–142.
- Wróblewska, U. 2015. *Działalność kulturalno-oświatowa Karaimów w Drugiej Rzeczypospolitej*. Białystok.
- Zajączkowski, A. 1961. *Karaimi in Poland. History, Language, Folklore, Science*. Warszawa.